

# LUDZIE PRACY RADOSNIE OBCHODZILI ŚWIĘTO 1 MAJA

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 20 GR.

## Słowo Ludu

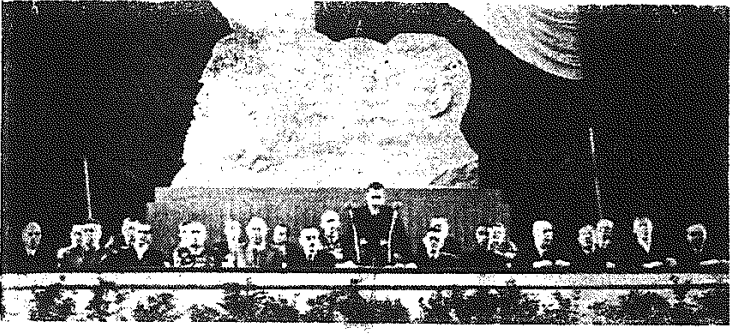
Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 103 (1814) A

KIELCE, WTOREK, 3 MAJA 1955 R.

### Pierwszomajowe Święto w Stolicy

## Potężna manifestacja ludu Warszawy na cześć święta solidarności mas pracujących na całym świecie



30 kwietnia 1955 r. odbyła się w Hali ZS „Gwardia” w Warszawie Centralna Akademia 1-majowa. Na zdjęciu: fragment Przejścia Akademickiego z udziałem Wiktora Kłosewicza.

W tym roku trasa warszawskiego pochodu prowadzi wielką — nową arterią stolicy — przebudowaną całkowicie ulicą Marszałkowską. Trybuna honorowa ustawiona jest na wprost udekorowanego odświętnie monumentalnego gmachu — Pałacu Kultury i Nauki. Na trybunie na tle białej i czerwonej widnieją, błysły orzeł. Naprzeciw trybun pośród czerwonych sztandarów — obrzymie portrety Marksa, Engelsa, Lenina — Stalina. Pod nimi — hasło: „Pod sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina naprzód do nowych zwycięstw!”.

Z lewej strony — portrety przywódców wielkiego, budującego komunizm narodu radzieckiego. Po prawej zaś — przywódców mas pracujących różnych narodów. O godzinie 10, przy dźwiękach hymnu narodowego — o wacyjnie witani przez niezliczone tłumy zgromadzone wzdłuż trasy pochodu, zajmują miejsca na trybunie honorowej: pierwszy sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa — Aleksandrem Zawadzkiem na czele, członkowie rządu z pre-

zosem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem, generał-cia z Marszałkiem Polki — Konstantym Rokossowskim, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Na trybunach obecni są przedstawiciele dyplomatyczni i attaché wojskowi państw obcych akredytowani w Polsce. Zajmują również miejsca na trybunach delegaci zagraniczni, którzy przybyli do Warszawy na uroczystości 1-majowe. Wśród serdecznych owacji zabiera głos i sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut.

### Przemówienie towarzysza Bieruta

Towarzysze! Ludu pracujący Warszawy i całej Polski! Jak co roku, wychodzą dziś masy pracujące na ulice miasta, aby dokonać przeglądu swych szeregów w dniu Święta 1-majowego. Jest to wielka demonstracja siły, braterstwa i niezłomnej solidarności międzynarodowej ludu pracującego na czele z klasą robotniczą we wszystkich krajach świata. Jest to dzień przeglądu sił i coraz nowych wyników budownictwa socjalistycznego w naszej ojczyźnie i wszędzie tam, gdzie zwyciężyła i utrwaliła się władza ludowa. Jest to wielki dzień powszechnej mobilizacji ludzi pracy, którzy walczą o pokój, o postęp i demokrację, o wolność i równe prawa narodów na całym świecie! Przez całą kulę ziemską płynie dziś potężny zew:

Niech się święci 1 Maj! Precz z wojną i grabieżą imperialistyczną! Niech żyje pokój i socjalizm! Towarzysze! 50 lat temu w dniu 1 maja 1905 r. na ulicach Warszawy i innych miast połała się ofiarna krew robotnicza. Rozpalała się wówczas coraz większym płomieniem pierwsza rewolucja robotnicza pod przewodnictwem klasy robotniczej. Wkrótce potem bohaterzy robotnicy Ludzi toczyli na barykadach krwawą i uporczywą boję wyzwoleniczą. Iż to razy w ciągu wielu następujących lat stawał do walki lud pracujący, ożywiony płomienną ideą wolności i socjalizmu, nie zrażając się ciężkimi ofiarami i porażkami, hartował w boju swą rewolucyjną szereg. I oto dziś w Polsce Ludowej, krocząc pod sztandarem Lenina i korzystając z doświadczeń, o-

raz szlachetnej pomocy narodów radzieckich, polski lud pracujący buduje zwycięsko socjalizm. Nie nadaremnie lała się krew robotnicza, nie nadaremnie toczył przez długie lata i toczą dziś swą walkę wyzwoleniczą proletariusze wszystkich krajów. Zwycięsko szumią dziś czerwone sztandary na ulicach

(Dokończenie na str. 2)

## Wielka defilada wojskowa na Placu Czerwonym w Moskwie w dniu Święta 1-majowego

MOSKWA PAP. Święto 1 Maja w Moskwie rozpoczęło się od tradycyjnej defilady wojskowej na Placu Czerwonym. W godzinach rannych na placu i przyległych doń ulicach w zwartych szeregach ustawiły się wojska garnizonu moskiewskiego. Na trybunach obok ściany kremlofskiej zajęli miejsca deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i RFSRR, ministrowie, przedstawiciele organizacji społecznych, działacze kultury, robotnicy moskiewskich zakładów przemysłowych, kolchoźnicy wsi podmoskiewskich. Przybyły delegacje robotników, związków zawodowych i działaczy kultury z zagranicy. Obecni są członkowie korpusu dyplomatycznego i attachés wojskowi. Na trybunie Mauzoleum Lenina i Stalina zajęli miejsca przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i kierownicy rządu radzieckiego: N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, I. M. Kagenowicz, G. M. Malenkov, A. I. Mikołaj, W. M. Mołotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, K. J. Woroszyłow, sekretarze KC KPZR P. N. Pospielow i M. A. Susłow, marszałkowie, generalowie i admirałowie.

Defiladę przyjmował minister obrony, marszałek Związku Radzieckiego G. K. Żukow. W centrum Placu Czerwonego marszałek Żukow powitał dowódcę defilady, marszałek Związku Radzieckiego K. S. Moskaleńko. Kilka minut trwa przegląd

wojsk, rozlegają się dźwięki marsza i okrzyki „hurra”. Minister obrony pozdrawia wojska z okazji 1 Maja.

Przebieg defilady zakończył się. Marszałek G. K. Żukow wchodzi na trybunę i wygłasza przemówienie. (Przemówienie podajemy poniżej).

Rozpoczyna się defilada wojskowa. Pierwszą idą oficerowie — słuchacze akademii wojskowych. Na mundurach wielu z nich widnieją złote gwiazdki bohaterów Związku Radzieckiego, ordery i medale. Przechodzą słuchacze akademii wojskowej im. Frunzego, akademii wojskopolitycznej im. Lenina, akademii artylerzyjskiej i in. Powszechny zachwyt budzi maszerująca kolumna marynarzy.

Za marynarzami idą słuchacze szkoły oficerskiej im. Rady Najwyższej RFSRR, młodzi wychowankowie szkół oficerskich im. Suworowa, słuchacze szkoły oficerskiej im. Nachimowa. Na opancerzonych transporterach przejeżdża gwadijska tamahńska dywizja piechoty. Następnie rozpoczyna się defilada artylerii.

Defilada wojskowa trwała niedługo, ale zademonstrowała ona potęgę sił zbrojnych Związku Radzieckiego stojących na straży pracy pokojowej.

Po zakończeniu defilady wojskowej na Plac Czerwony wchodzi sportowcy. Następnie miała się odbyć manifestacja 1-majowa mas pracujących Moskwy. Z powodu nieporozumienia manifestacja została odwołana.

### Przemówienie towarzysza Żukowa

Towarzysze Szeregowcy i Marynarze, Towarzysze Podoficerowie!

Towarzysze Oficerowie, Generalowie i Admirałowie! Ludzie Pracy Związku Radzieckiego!

Goście z zagranicy! W imieniu i z polecenia rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego witam i pozdrawiam Was z okazji 1-Maja — międzynarodowego dnia solidarności mas pracujących!

Dziś klasa robotnicza, masy pracujące swą braterską solidarność, zwierną swe szeregi w walce o pokój i bezpieczeństwo narodów, przeciwko uciskowi imperialistycznemu i niewoli kolonialnej, o wolność i niezawisłość narodową. Narody Związku Radzieckiego, które niezłomie wcielają w życie uchwały naszego rządu poświęcają wszystkie swe siły szczernej sprawie budowy społeczeństwa komunistycznego i osiągają nowe sukcesy w galopującym rozwoju wszystkich dziedzin przemysłu, rolnictwa, nauki i kultury.

Ludzie radziecy jednogłosem popierają linię generalną partii komunistycznej, przewi-

dając prymat rozwoju przemysłu ciężkiego, widząc w tym jedynie słuszną drogę do osiągnięcia nowych sukcesów w gospodarce narodowej, źródło nieustannego podnoszenia dobrobytu narodu oraz umacniania potęgi i zdolności obronnej naszej wielkiej ojczyzny.

Pracownicy rolnictwa w oparciu o przemysł socjalistyczny i wszechstronną pomoc partii, rządu i klasy robotniczej, pomyślnie walczą o wykonanie swych zadań, o dalsze umacnianie kolchozów i sowchozów, podniesienie „ponow” — zagospodarowanie odlogów i ugorów.

W twórczym wysiłku dla dobra naszej wielkiej ojczyzny kępienie coraz bardziej jedność moralną i polityczną społeczeństwa radzieckiego, leniński sojusz robotników i chłopów pod kierownictwem klasy robotniczej, przyjaźń narodów, niezłomna jedność narodu, partii komunistycznej i rządu radzieckiego.

Krzepnie i rozwija się przyjaźń narodów Związku Radzieckiego, wielkich Chin, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przyjaźń oparta na wspólnych interesach i na braterskiej, bez-

(Dokończenie na str. 2)

## Z pierwszomajowej manifestacji w Kielcach



Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!



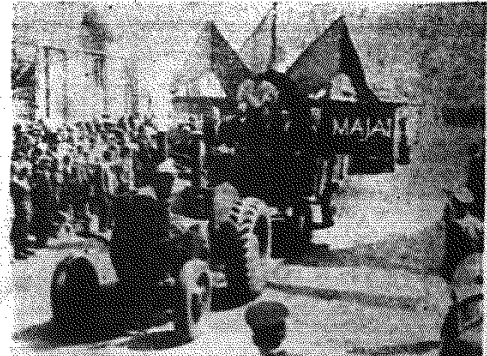
Czoło kolumny KZWM.



Na czele kolumny kolejowej kroczą przodownicy pracy.



Idą niekończące się szeregi...



Szeregi czołgi pędzą...



Przedni szeregi...

### Ponad 40 tys. uczestników pochodu

## Radosna manifestacja pokoju w Kielcach

1 Maja. Najpiękniejszy dzień w roku. Nawet w tym, 1955, w którym wiosna tak bardzo się spóźniła, 1 Maja był również ciepły, słoneczny, pełen blasku i kolorów, jak te zapamiętane z lat poprzednich.

Toteż znajomi spotykając się w drodze na miejsce zbieżne do pochodu, podawali się słowami: „Pierwszy Maja nie zawiodł... Pogoda, aż się serce radowuje...”

Na windykcie ponad torami stali ludzie i patrzyli na udekorowany dworzec, na pocigi, z których wysypyrwali się przyjezdni. Wielu z nich przybyło, aby wziąć udział w obchodzie 1-Majowym w wojewódzkim mieście. Na prawo wrok biegł wzdłuż

ogrodów, wital radośnie drzewa już odkryte delikatną zielonością zaczynających się rozwijać liści. Na wprost widać było czesę wybiegającej z placu przed dworcem ulicy Sienkiewicza. Barwista się transparentami, flagami, szturmówkami, potok ludzi płynął w górę, uwijały się odświętnie ubrane, uradowane dzieciaki, wymachujące różnobarwnymi chorągiewkami.

Chodnikiem trudno już było się posuwać, zwłaszcza matkom obdarzonym kilkogięmi pociekami. Treba było iść „ciężko”, łomując „węzła” i uwatować, aby się nie pogubić. Na brzegach chodników stały już po trzy zwariety rządy ludzi, w pobliżu trybuny było ich jeszcze więcej. Spóźnialscy, chcąc nie chcąc,

musieli pójść nieco dalej, aby móc dobrze przyjrzeć się pochodowi. Na balkonach również było pełno. Staruszkowie, mamy z młodszymi dziećmi, jakiś młodzieniec z nogą w gipsie, najwyższymi mocno z tego niezadowolony.

Pochód już niedługo powinien ruszyć. Do stojących w pierwszym szeregu, lub też do siedzących w „łóżkach II piętra”, które — jak wszystkim młodocianym wiadomo z praktyki — stanowią co większe drzewa i co dostępniej dachy, co chwilę dochodziły pytania: „No jak tam? Bieg już? Co widzicie?”

Wreszcie... O, już, już — zawolali „widowusy”. Tłumy na

(Dokończenie na str. 4)

### We Włoszczowie i w Okcie...



Idą dzieci szkolne w Okcie.

Marszałek przodownicy pracy PZP we Włoszczowie.

Przedni szeregi...

## Rozkaz ministra obrony narodowej z okazji Święta 1 Maja

Szeregowcy i marynarze! Podoficerowie i oficerowie! Generałowie i admirałowie!

Wraz z całym narodem Wojsko Polskie obchodzi dziś uroczystości 1 Maja — święto międzynarodowej solidarności mas pracujących całego świata, dzień przeglądu potężnych sił obozu pokoju, demokracji i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele.

Z tej okazji pozdrawiam Was serdecznie i życząc dalszych osiągnięć w szkoleniu i służbie na straży historycznych zdobyczy narodu i bezpieczeństwa naszego kraju. Dla godnego uczczenia radoznego dnia 1 Maja

rozkazuję:

Oddać w Stolicy naszej Ojczyzny — Warszawie 26 szelwy artylerzyjskie.

Niech żyje Wojsko Polskie — wierna i niezawodna straż naszych granic i niepodległości!

Niech żyje i umacnia się wieczysta przyjaźń polsko-radziecka — źródło naszych zwycięstw i osiągnięć, rejonem pokoju i niepodległości Polski Ludowej!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — kierownicza siła narodu polskiego w walce o pokój i socjalizm!

Niech żyje i rozkwita nasza Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

MINISTER OBRONY NARODOWEJ  
(-) KONSTANTY ROKOSSOWSKI  
Marszałek Polski.

# ZSRR dostarczy w latach 1955-56 Chinom, Polsce, Czechosłowacji Rumunii i NRD doświadczalne stopy atomowe

Naukowo-techniczna i produkcyjna pomoc ZSRR w dziedzinie rozwoju badań nad wykorzystaniem energii atomowej do celów pokojowych.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

W związku z propozycją rządu radzieckiego w sprawie udzielenia pomocy naukowo-technicznej Chińskiej Republice Ludowej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Republice Czechosłowackiej, Rumuńskiej Republice Ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej w tworzeniu ośrodków naukowo-doświadczalnych dla rozwoju badań w dziedzinie fizyki jądrowej i wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych, do Moskwy przybyli w końcu marca i w połowie kwietnia br. dla przeprowadzenia rozmów w tej sprawie delegacje wymienionych krajów, w których skład weszli wybitni fizycy i inżynierowie.

W toku rozmów z delegacją odwołano zostały konkretne zagadnienia dotyczące zaprojektowania, wykonania i dostawy kompletnych atomowych stóp doświadczalnych i akceleratorów cząstek elementarnych, zagadnienia składowania specjalistów i inne sprawy dotyczące zorganizowania w tych krajach pracy naukowo-badawczej w dziedzinie fizyki jądrowej, jak również wykorzystania radioaktywnych izotopów w medycynie, biologii i innych dziedzinach nauki i techniki.

Członkowie delegacji dano możliwość zapoznania się z pracami naukowo-badawczymi w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej, prowadzonymi w Instytutach naukowo-badawczych ZSRR w Moskwie, Leningradzie, Kijowie i Charkowie, w tym również z czynnymi doświadczalniami stosami atomowymi i akceleratorami cząstek elementarnych.

W rozmowach braли udział również radzieccy fizycy i inżynierowie.

W wyniku rozmów podpisano porozumienia, które przewidują, że Związek Radziecki w latach 1955 - 1956 zaprojektuje i dostarczy wymienionym krajom doświadczalne stopy atomowe i akceleratory cząstek elementarnych, produkowane przez przemysł ZSRR. Porozumienia przewidują również, że Związek Radziecki dostarczy tym krajom w latach 1955 - 1956 bezpłatnie niezbędne dokumentację naukowo-techniczną, dotyczącą stóp i akceleratorów, udzieli im pomocy naukowo-technicznej w ich zmontowaniu i uruchomieniu przez wydelegowanie specjalistów radzieckich, że ZSRR prześle odpowiednią

ilość materiałów rozszczepialnych i innych dla tych stóp atomowych i prac badawczych, oraz że do chwili uruchomienia przez te kraje otrzymanych z ZSRR doświadczalnych stóp atomowych będzie dostarczał tym krajom radioaktywne izotopy w odpowiednich ilościach.

Spośród obywateli tych krajów wysłani zostali do Związku Radzieckiego dla tych krajów pracownicy nauki i inżynierowie w dziedzinie fizyki jądrowej, radiochemii, stosowania izotopów w nauce i technice oraz w dziedzinie techniki stóp atomowych. Szkolenie fachowców będzie się odbywało w specjalnych ośrodkach, w Instytutach naukowo-badawczych i na wyższych uczelniach Związku Radzieckiego.

Realizacja przewidzianych przez porozumienia środków pomocy umożliwi utworzenie w krótkim czasie w każdym z krajów, które zawarły porozumienia, nowoczesnych ośrodków naukowo-doświadczalnych oraz rozszerzenia badań w dziedzinie fizyki jądrowej i wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych.

Rząd radziecki postanowił także zwiększyć liczbę krajów, którym ZSRR będzie udzielał pomocy i poparcia w pracach naukowo - doświadczalnych w dziedzinie wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych, oraz wystąpił z takimi propozycjami wobec Węgier, Republiki Ludowej i Bułgarskiej Republiki Ludowej, z których przedstawicielami rozpoczęła się wkrótce rozmowa w sprawie zawarcia odpowiednich porozumień.

# Pokojowa polityka ZSRR umacnia coraz bardziej autorytet międzynarodowy radzieckiego państwa socjalistycznego

Przemówienie tow. Żukowa na manifestacji 1-majowej w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

Interesownej pomocy wzajemnej.

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego oparta jest na mądrych wskazaniach wielkiego Lenina o możliwości pokojowego współistnienia i rywalizacji ekonomicznej państw niezależnie od ich ustroju społecznego i państwowego. Ta pokojowa polityka zagraniczna umacnia coraz bardziej autorytet międzynarodowy radzieckiego państwa socjalistycznego. Cała

postępowa ludność gorąco aprobuje politykę zagraniczną rządu radzieckiego, zmierzającą do rozwiązywania spornych problemów międzynarodowych środkami pokojowymi; cała postępowa ludność zdecydowanie potępia uprawianą przez kółka imperialistyczne antynarodową politykę „z pozycji siły”, politykę pogrodek i prowokacji międzynarodowych.

Towarzysze! Ratyfikacja układów paryskich, które przewidują utwo-

## Rozkaz ministra obrony ZSRR

MOSKWA. PAP. Minister obrony ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego G. K. Żukow wydał z okazji 1 Maja następujący rozkaz:

Towarzysze szeregowcy i marynarze, towarzysze podoficerowie!

Towarzysze oficerowie, generałowie i admirałowie! Dziś naród radziecki i jego sily zbrojne obchodzą 1 Maja - międzynarodowy dzień solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Pozdrawiam Was z okazji 1 Maja. Życzę wszystkim szeregowcom i marynarzom, wszystkim podoficerom, oficerom, generałom i admirałom nowych sukcesów w wyszkoleniu bojowym i politycznym, w opanowywaniu nowoczesnego sprzętu technicznego i uzbrojenia, w dalszym podnoszeniu gotowości bojowej sił zbrojnych państwa radzieckiego.

Dla uczczenia Święta 1 Maja rozkazuję: 1. maja oddać w stolicy naszej ojczyzny - Moskwie, w stolicach republik związkowych i w miastach bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie 20 salw artyleryjskich.

Niech żyje nasza ojczyzna - Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje wielki naród radziecki i jego waleczne sily zbrojne!

Niech żyje nasz ukochany rząd radziecki!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego - źródło natchnienia i organizator wszystkich naszych zwycięstw!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, prowadząca nasz naród do zwycięstwa komunizmu!

Niech żyje radziecki!

Niech żyje radziecki!

Niech żyje radziecki!

# Potężna manifestacja ludu Stolicy w dniu Święta 1 Maja

## Przemówienie towarzysza Bieruta

(Dalszy ciąg ze str. 1)

miast od Atlantyku aż do Morza Chińskiego, na Dalekim Wschodzie i na Zachodzie. I choć pieniąż się imperialiści, choć kują wciąż nowe spiski tyranii i podżegacze wojenni - nic nie jest w stanie powstrzymać bojowego pochodu ludów całego świata w walce o wolność i pokój! Żadna siła nie potrafi wyrwać zwycięstwa ludowi tam, skąd przepędzeni zostali kapitaliści, gdzie rosną i umacniają się spłowe budowle socjalizmu. Niech więc potężnie i radośnie płynię dzieł poprzez ulice polskich miast. I wsi nasza bojowa pieśń robotnicza, pieśń braterstwa robotników i chłopów.

Mamy za sobą rok niezmierzony w produkcji, we wzroście stopy życiowej ludzi pracy, w szerzeniu oświaty i zdrowotności, w umacnianiu praworządności, w zwalczaniu różnych dolegliwości i wypaczeń w naszym życiu.

Wzrosła aktywność mas pracujących, pogłębiła się w nich poczucie odpowiedzialności za placówki ich pracy i za cały kraj, wzrosła się czujność w stosunku do macieści i wrogów. Setki tysięcy robotników i pracowników stanęły na watach przedmajowych. Zażyły barwą czerwonych proporzyców wszystkie zakłady pracy!

W tej właśnie chwili nasi krajkowscy hutnicy rozzuchmują drugi wielki piec w hucie im. Lenina. Kraj cały podzrawia dziełną zalogę huty z okazji tego osiągnięcia, które wydatnie zwiększa moc polskiego hutnictwa.

Miliony chłopów i robotników rolnych pracują nieustraszenie na naszych polach, aby nadrobić opóźnienia siew. Kraj cały śledzi z zyczliwością i uwagą za ich twórczym wysiłkiem.

Budowniczo-warszawy! Nowej Hut, zagłębia węgłowe i Kędzierzyna, Wrocławia i Łodzi, Poznania i Gdańska, przodownicy rolnictwa i pionierzy spółdzielczości na wszystkich ziemiach Polski, pracownicy nauki i bojownicy o postęp techniczny, robotnicy, chłopci, inteligencjo!

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i lud pracujący stolicy podzrawiają was w dniu Święta 1-majowego.

Wnieśmy wyżej nasze bojowe standardy! Niech coraz wydatniejsza staje się nasza codzienna praca nad pomnażaniem dóbr i zaspokajaniem pu-

trzeb mas pracujących, całego narodu! Pracujmy coraz lepiej, coraz wydajnie, coraz oszczędnie, aby szybciej rosły nasze sily, aby mnożyły się bogactwa materialne i kulturalne narodu polskiego, podnożyły coraz wyżej uprzemysłowienie kraju oraz wydatność naszego rolnictwa, całej gospodarki narodowej!

Polska Ludowa łączy się dziś goręcej niż kiedykolwiek uczuciami braterstwa z narodami wielkiego Związku Radzieckiego, z wielkim narodem chińskim, z narodami Korei i Wietnamu, Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier i Rumunii, Bułgarii i Albanii.

Przyjaźń, pomoc wzajemna, sojusz i współpraca naszych narodów, złączonych ideami socjalizmu i braterstwa międzynarodowego - to wielki, niezawodny oręż i drogowskaz zwycięstwa w walce z rozkładowym i imperialistycznym i reakcyjnym tyranem, agresją i niewolnictwem, które stanowią dziś największą groźbę dla ludzkości.

Przed trybunami dzisiejszego pochodu majowego w naszej stolicy wznosi się wspaniały pałac - symbol przyjaźni między narodami - przepiękny dar narodów radzieckich dla narodu polskiego. Już wkrótce sale tego pałacu ożywoją będą gorącym tętnem twórczej pracy kulturalnej i naukowej. Pozdrawiamy gorąco budowniczych Pałacu Kultury i Nauki!

Chwała narodom ZSRR przedującym w realizowaniu nieśmiertelnego ideału wielkiego Lenina! Podnośmy wyżej standardy proletariackiego międzynarodowego Związku! Zacieśniajmy więź braterstwa i przyjaźni międzynarodowej - najpewniejszą rekwizyt niepodległości i rozkwitu sił naszej ojczyzny! Zmówmy agresorów imperialistycznych i organizatorów Wehrmachtu spa radzujemy skutecznie poprzez umocnienie sił i systemu bezpieczeństwa naszych narodów, poprzez podniesienie poziomu obronności krajów całego obozu socjalistycznego pod wspólnym dowództwem wojskowym.

Polscy obrońcy pokoju ślą gorące pozdrowienia bojownikom o pokój we wszystkich krajach świata! Niech rozwinie się coraz szerzej, na wszystkich kontynentach solidarna i wytrwała współpraca narodów o zabezpieczenie pokoju, o demaskowanie kłopotliwych wojennych, o osłabianie napięcia międzynarodowego. Niech rosną niepostrzeżenie szeregi bojowników pokoju na całym świecie! Niechaj wzmacnia się walka o natchmiastowy zakaz broni atomowej i środków masowego zniszczenia!

Towarzysze! Przewodnicy pracy! Racjonalizatorzy i wynalazcy! Mistrzowie nowej techniki! Młodsi patrioci! Entuzjastki nauki i twórcy nowej kultury socjalistycznej!

Wasza praca, waszym zapalem, poświęceniem i przykładem twórczym dźwiga się szybko wzwyż nasza ojczyzna. Niechaj jeszcze szybciej rosną kadry wysokokwalifikowanych nowatorów produkcji w przemyśle i rolnictwie! Niechaj coraz bardziej zwiększa się wkład polskich uczonych, inżynierów, techników, przodujących robotników i chłopów, młodzieży i kobiet do naszego budownictwa socjalistycznego!

Ulepszejmy wciąż naszą pracę. Walczmy śmiało z trudnościami i przeszkodami, z bezduśnością i sobokstwem, z biurokracizmem i dygnitawstwem! Podważajmy twórczą inicjatywę ludu pracującego miast i wsi!

Dziś w dniu 1 Maja cały kraj jak Polska długa i szeroka jednoczy się we wspólnych myśłach i uczuciach, we wspólnej trosce o silę i rozkwit naszej ojczyzny, o pomyślność naszych ognisk rodzinnych, o szczęście naszych dzieci.

Niech żyje solidarność i braterstwo!

## Promocja inżynierów wojskowych w WAT

29 kwietnia w Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego odbyła się promocja absolwentów uczelni - inżynierów wojskowych.

W uroczystości wzięli udział: pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Bolesław Bierut, wiceprezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, wiceminister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego WP, gen. broni Jerzy Bordziłowski, wiceminister obrony narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP, gen. bryg. Kazimierz Witaszewski i generałcja,

terstwo ludzi pracy na całym świecie!

Napróżd do walki o zwycięstwo sprawy pokoju i socjalizmu!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Przemówienie wielokrotnie przerywane jest burzliwymi oklaskami.

Gdy Bolesław Bierut kończy przemówienie, ponownie zrywa się potężna owacja. Nieprzełiczone tłumy uczestników manifestacji podejmują wzruszone przez i sekretarza KC PZPR okrzyki na cześć solidarności i braterstwa ludzi pracy na całym świecie, na cześć pokoju i socjalizmu, na cześć Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Rozlega się bojowa melodia „Międzynarodówki”, podchwyciona przez setki tysięcy ust.

Wśród huku 24 honorowych salw artyleryjskich, przy dźwiękach marsza rusza pochód. Płynię olbrzymia fala całej szeregocia nowej Marszałkowskiej.

## Depesza prezydenta Austrii do A. Zawadzkiego

Jego Ekscelencja Pan Aleksander Zawadzki Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej WARSZAWA

Wzruszony uprzejmymi gratulacjami, jakie Wasza Ekscelencja zechciała nadesłać mi z okazji dziesiątej rocznicy ponownego ustanowienia republiki Austrii, oraz życzeniami pomyślności dla narodu austriackiego, proszę ja o przyjęcie mego szczerzego podziękowania dla Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Łączę moje najszlachetniejsze życzenia szczęścia osobistego dla Waszej Ekscelencji oraz pomyślności dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

THEODOR KOERNER prezydent związowy Republiki Austrii



Tadeusz Zabłński, przewodniczący Prez. WRN w Kielcach dokonuje dekoracji zasłużonych.

# Uroczysta akademія w Kielcach w przededniu Święta Pracy



Przewidy Akademii 1-majowej w Kielcach.

W sobotę w sali teatralnej WDK w Kielcach odbyła się uroczysta wojewódzka akademія 1-majowa. W akademii wzięli udział przedstawiciele partii, stronnictw politycznych i organizacji masowych oraz przewodnicy pracy z fabryk i delegacje chłopów.

W przedmym zajęli miejsca: tow. Krupa - I sekretarz KW PZPR, tow. tow. Dąbek, Iwawowski, Michalski i Majcherzak - sekretarze KW PZPR, tow. Żabłński - przewodniczący Prez. WRN, członkowie egzekutywy KW, tow. Dembski - I sekret. KM PZPR w Kielcach, tow. Dworakowski - ppik Wojska Polskiego i Inni członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obchodu 1 Maja.

Otwierając akademię, przewodniczący WRZZ tow. Dawidowicz odczytał, wśród serdecznych owacji, następującą depeszę od Komitetu 1-majowego miasta i okręgu Schwernin w Niemieckiej Republice Demokratycznej:

„Szanowni Towarzysze! Komitet 1-majowy miasta i okręgu Schwernin przesyła zalogom zakładów pracy Waszego miasta i województwa w dniu międzynarodowego Święta klasy robotniczej - braterskie pozdrowienia. W dniu tego Święta przesyłamy Wam wy-

razy przyjaźni, która służy sprawie utrzymania pokoju między naszymi narodami i budowie socjalizmu. Stolmy mocno razem z Wami w jednolitym frontie w walce przeciwko układowi paryskiemu i za układowo bezpieczeństwa zborowym, w obronie naszego krajów. Niech żyje niezwykły oboz pokoju, demokracji i socjalizmu pod kierownictwem potężnego Związku Radzieckiego!”

Referat, przerywany oklaskami i okrzykami na cześć braterstwa narodów w walce o pokój i socjalizm, wygłosił tow. Dąbek. Następnie zebrani uchwalili tekst depeszy do przyjaciół w Schwernin.

Gorące oklaski towarzyszyły momentowi dekoracji odznaczonych, które w imieniu przewodniczącego Rady Państwa wręczał tow. Żabłński zasłużonym działaczom ruchu rewolucyjnego oraz przodującym pracownikom PKP w Kielcejszczyźnie.

Krzyż Komandorski III klasy Orderu Odrodzenia Polski otrzymał tow. Władysław Lukomski z Bilżyna. Krzyże Oficerskie IV klasy Orderu Odrodzenia Polski otrzymał tow. Marjan Stanik z Kielce, Józef Stefanowicz ze Starachowic, Adam Ciok ze Rożnicy, Marjan Grzegorzewski z Radomia, Stefan Szczytyński z Końskich i Jan Dziekan z Ostrowca. Krzyże Kawalerskie V klasy Orderu Odrodzenia Polski wręczono tow. tow. Annie Domagańskiej z Kielce, Ludwikowi Nowakowi z Pinczowa, Janowi Stenowski z Skarżyska, Jadwidze Kidni z Częstochy, Antoniemu Nastuli z Szydłowca i Janowi Stanisławskowi z Polan.

Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi otrzymał pracownicy PKP: K. Kocymba, J. Duła, J. Wanat, H. Koręjwo, B. Kłitowski, J. Kuszewska, W. Sokolowski, L. Piwko, B. Bernatek, K. Kwiatkowski, T. Sadura i M. Zagłanski.

W części artystycznej akademii wystąpili: artyści Teatru im. Stefana Żeromskiego, Wojewódzka Orkiestra Symfoniczna oraz zespoły artystyczne Ostrowca i Rożnicy.

# Faure o sytuacji w Wietnamie południowym konferencji czterech i propozycjach Czou En-laia

PARYŻ (PAP). W piątek premier Faure omówił na konferencji prasowej niektóre zagadnienia polityki międzynarodowej. Przede wszystkim premier Faure poruszył sprawę sytuacji w południowym Wietnamie.

Ta część oświadczenia wrodcia szczególną uwagę obserwatorów amerykańskich ze względu na to, że Faure - jak podkreśla paryski korespondent agencji United Press - wystąpił oficjalnie przeciwko stanowisku USA, dając wyraz swej wrogoci do rządu premiera Ngo Dinh Diema. „Rząd francuski - oświadczył Faure - bacznie śledzi rozwój sytuacji w południowym Wietnamie. Poważne wydarzenia, jakie zaszły w tym kraju, stanowią ciężką próbę i naukę, nad którą należy się zastanowić.

Wydarzenia te potwierdzają, niestety, przewidywania wypowiedziane od dawna przez wielu polityków. Okazało się obecnie, że Diem nie nadaje się do misji, którą mu powierzono”.

Faure nie wyjaśnił, w jaki sposób rząd francuski zamierza reagować na wypadki w południowym Wietnamie. Pewną wskazówką co do zamierzeń rządu udają się być pochwalne słowa premiera pod adresem francuskiego komisarza generalnego w Indochinach generała Ely, który - jak powiedział Faure - „udowodnił, że posiada wszystkie kwalifikacje niezbędne do swej pojedynczej misji”. Odpowiadając na pytania dziennikarzy w sprawie dalszych wyborów ogólnowietnamskich Faure zaznaczył, że pod-

tym względem Francja będzie „liczyła przetrzeć zobowiązań przyjętych na konferencji genewskiej”.

W dalszym ciągu swych wypowiedzi Faure oświadczył, że nie widzi przeszkód do odbycia konferencji czterech mocarstw „na jakimkolwiek szczeblu”. Premier francuski uważa, że szanse przeprowadzenia konferencji czterech „potwierdzają się i precyzują coraz bardziej z każdym dniem”.

Faure przypomniał niektóre rozbieżności między Paryzem a

Bonn, jak problem Zagłębia Saary. Wyraża on nadzieję, że kwestie te zostaną uregulowane przed 1 maja - dniem, kiedy francuski ma złożyć do rządu amerykańskiego ratyfikacyjne układy paryskie.

Co się tyczy propozycji premiera Chin Ludowych, Czou En-laia w sprawie nawiazania bezpośrednich rozmów ze Stanami Zjednoczonymi, Faure określił je jako „poważne i interesujące”. Omawiając politykę rządu francuskiego w tej dziedzinie, Faure oświadczył, że „realistyczna polityka nie pozwala na to, by ignorować bez końca rząd sprawujący władzę nad przeszło pół miliardem ludzi”.

## Oświadczenie premiera Edena

LONDYN PAP. Jak podaje agencja Reuters. 29 kwietnia brytyjski premier Eden przema wiając na jednym z sekcji konserwatystów oświadczył m. in., że powiatał z uczuciem niedowolenia wypowiedź premiera chińskiego Czou En-laia na konferencji w Bandungu, wypowiedź, w której Czou En-laia przejawiał gotowość prowadzenia rokowań i uniknięcia zastośowania sily.

Podkreślając, że „trudności na Dalekim Wschodzie są wielkie” Eden zaznaczył, że wita także z zadowoleniem niedawne oświadczenie prezydenta Eisenhowera i sekretarza stanu USA Dullesa, E. J. En stwier-

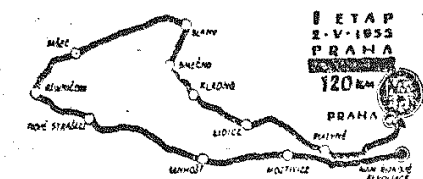






# KULTURA FIZYCZNA I SPORT

## WYŚCIG POKOJU



Na tej trasie walczyć dziś będą kolarze. Transmisję z zakończenia etapu, Polskie Radio nada w programie I, o godz. 16. Służba informacyjna „Słowa Ludu” nadawać będzie przez rozmówcę w mieście męskiego krótkie meldunki z przebiegu walki na etapie oraz transmisję z jego zakończenia.

## Dziś start do I etapu Wyścigu Pokoju

PRAGA. Na godzinę można już liczyć czas dzielący kolarzy od startu do VIII Wyścigu Pokoju. Zawodnicy zakończyli już właściwy okres przygotowań, teraz w planie są tylko lekkie treningi, badania lekarskie, a pozostały czas milgi gospodarze wypełniają gościnami przyjacielskimi spotkaniami, rozrywkami kulturalnymi lub bardziej oficjalnymi przyjęciami.

W piątek wieczorem miłą atrakcją była operetka Nedbela „Polska krew”, szczególnie zacięła ona Polaków, jako że akcja operetki toczy się w Polsce, a tematem są sercowe przygody polskiego szlachcika. Na scenie widzieliśmy polskie szlacheckie ubiory, polskie tańce i melodie, a nierzadko polskie słowa wplecione w czeski tekst.

Późnym wieczorem kierownicy wszystkich drużyn podejmowani byli przez Międzynarodowy Komitet Organizacyjny. Przyjęcie upłynęło w prawdziwie serdecznej atmosferze, takiej, jaka co roku towarzyszy wielkiej imprezie „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudého Práva”.

W sobotę rano delegacje zagraniczne i dziennikarze byli gośćmi wiceburmistrza Pragi A. Svobody. W starym praskim ratuszu powitał uczestników Wyścigu Pokoju gospodarz miasta życząc wszystkim jak najlepszych wyników na trasie Praga — Berlin — Warszawa. Na zakończenie A. Svoboda wniósł oświadczenie: „Niech żyje pokój, niech żyje przyjaźń między narodami!” W imieniu uczestników Wyścigu przemawiali członkowie Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego, a wśród nich przedstawiciel Polski, wiceprzewodniczący GKPK — M. Jękiel.

Kolarze odbywali do południa treningi, a wieczorem odbyło się przyjęcie wydane przez czeskosłowacki Komitet Kultury Fizycznej. Spotkanie uroczajnie poprowadził gospodarz imprezy — M. Jękiel. W niedzielę uczestnicy Wyścigu oglądali praski pochod 1-majowy, a wieczorem wzięli udział w uroczystościach odsłonięcia pomnika J. Stalina.

W sobotę 30 kwietnia wieczorem uczestnicy Wyścigu Pokoju w Belgii nasi kolarze na szarym końcu

ANTWERP. Pod Antwerpią nastąpił 30 kwietnia start do międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Przez 9 prowincji Belgii”, w którym bierze również udział drużyna polska. Niestety organizacja tego wyścigu pozostawia wiele do życzenia. Przykładem może tu być m. in. niewystarczający ruch uliczny i szosowy na trasie wyścigu. Pierwszy etap długości 128 km, zakończony w Turnhout przyniósł dalekie miejsca Polakom. Pierwszy z naszych zawodników — Węglewski zajął 56 miejsce — 3:29:08 godz. Dalejsze miejsca Polaków: 65) Ulk — 3:40:15, 67) Własniewicz — 3:40:15, 80) Bugajski — 3:43:30, 81) Kowalski 3:43:30. W pierwszym 14, poza Holandrem Brandtem, który zajął 5 miejsce znaleźli się sami Belgowie. Zwyciężył Van der Plasne — 3:21:20 przed Janssem — 3:21:45 i Van Averaem — 3:22:00. Taki sam czas uzyskało jeszcze 11 kolarzy. Drużynowo po pierwszym etapie prowadził klub Antwerpen 10:05:00. Drużyna polska znajduje się na 18 miejscu — 10:49:23.

## Sportowcy Kieleccyzyjni godnie uczcili Święto Pracy

Pokazy, zawody i spartakiady sportowe na stadionach całego województwa

Sportowcy Kieleccyzyjni wraz z całą ludnością pracującą wzięli wczoraj udział w manifestacjach i pochodach 1-majowych. Na wszystkich boiskach w całym województwie odbywały się zawody, pokazy, a w Kielcach i Radomiu organizowano spartakiady sportowe. Licznym udziałem we wszystkich imprezach w całym województwie sportowcy Kieleccyzyjni godnie uczcili Święto Pracy.

W KIELCACH na stadionie „Gwardii” odbyła się spartakiada z udziałem czołowych drużyn i sportowców z terenu Kielc. Była to dobra i pożyteczna impreza, a 10.000 widzów oglądali ją z prawdziwym zadowoleniem. Uroczyste otwarcie spartakiady rozpoczęło się wciągnięciem flagi na maszt przez najlepszego narciarza Kielc — STARZYŃSKIEGO. Następnie przemówił przewodniczący WKKF tow. OSTERCZY, który podkreślił poważne osiągnięcia sportowców Kieleccyzyjni w ostatnim roku. Po tem rozpoczęła się defilada. Ruszył barwny korowód sportowców, prowadzony przez poczty sztandarowe zrzeszeń sportowych.

W KIELCACH na stadionie „Gwardii” odbyła się spartakiada z udziałem czołowych drużyn i sportowców z terenu Kielc. Była to dobra i pożyteczna impreza, a 10.000 widzów oglądali ją z prawdziwym zadowoleniem. Uroczyste otwarcie spartakiady rozpoczęło się wciągnięciem flagi na maszt przez najlepszego narciarza Kielc — STARZYŃSKIEGO. Następnie przemówił przewodniczący WKKF tow. OSTERCZY, który podkreślił poważne osiągnięcia sportowców Kieleccyzyjni w ostatnim roku. Po tem rozpoczęła się defilada. Ruszył barwny korowód sportowców, prowadzony przez poczty sztandarowe zrzeszeń sportowych.

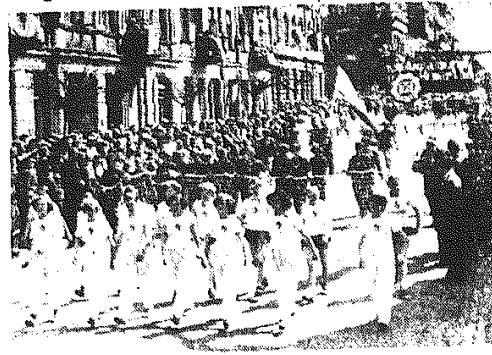
W KIELCACH na stadionie „Gwardii” odbyła się spartakiada z udziałem czołowych drużyn i sportowców z terenu Kielc. Była to dobra i pożyteczna impreza, a 10.000 widzów oglądali ją z prawdziwym zadowoleniem. Uroczyste otwarcie spartakiady rozpoczęło się wciągnięciem flagi na maszt przez najlepszego narciarza Kielc — STARZYŃSKIEGO. Następnie przemówił przewodniczący WKKF tow. OSTERCZY, który podkreślił poważne osiągnięcia sportowców Kieleccyzyjni w ostatnim roku. Po tem rozpoczęła się defilada. Ruszył barwny korowód sportowców, prowadzony przez poczty sztandarowe zrzeszeń sportowych.

W KIELCACH na stadionie „Gwardii” odbyła się spartakiada z udziałem czołowych drużyn i sportowców z terenu Kielc. Była to dobra i pożyteczna impreza, a 10.000 widzów oglądali ją z prawdziwym zadowoleniem. Uroczyste otwarcie spartakiady rozpoczęło się wciągnięciem flagi na maszt przez najlepszego narciarza Kielc — STARZYŃSKIEGO. Następnie przemówił przewodniczący WKKF tow. OSTERCZY, który podkreślił poważne osiągnięcia sportowców Kieleccyzyjni w ostatnim roku. Po tem rozpoczęła się defilada. Ruszył barwny korowód sportowców, prowadzony przez poczty sztandarowe zrzeszeń sportowych.



Zawodnicy egipscy przed wyruszeniem na trening przed hotelu Mizar w Pradze. CAF — fot. Wdowiński.

## Sportowy pochód młodości



Do honorowej trybuny zbliża się potężna, radosna grupa sportowców kieleckich. Co najmniej 5 tysięcy młodych dziewcząt i chłopców tworzy mieniącą się w wiosennych promieniach słońca, różnobarwną gamę kolorów. Z radością i uśmiechem na twarzach manifestują oni w tym dniu swą trybunę fizyczną.

Na czele kolumny działacze sekcji sportowych i kierownictwo WKKF, dalej poczet sztandarowy, a za nim członkowie poszczególnych zrzeszeń.

Po przejściu owałyne witań Budowlanych nadchodzi grupa sportowców SKS. Marszerują dziewczęta — gimnazjalistki II Żeńskiej Szkoły Ogólnokształcącej, Liceum Pedagogicznego. Idą, wznosząc okrzyki na cześć świętej klasy robotniczej, na cześć jej przywódców. Ponad szeregiem kołysz się makieta znaczka ZMP, a za nim widzimy transparent: „Pierwsi w nauce, pierwsi w sporcie!”

Przed trybuną gorąco witali przez zebrane na trasie pochodu tłumy, zbliżają się gwardziści. To ci, którzy wysoko plastują sztandar ludowego sportu. Serdecznie witali są trampkami i II-ligowa jedenastka, która prowadzi bramkarze: Konarski i Turlejski.

Przed trybuną wykłwita młodzież. Idą sportowcy Ludowych Zespołów Sportowych. Za poczetem sztandarowym grupa szturmowa, a dalej szkoła narciarska z Tumlina. Idą też szermierze, lekkoatleci, piłkarze, siatkarze i bokserzy wjeźcy.

Maszerują sportowcy Sparty, którzy cieszą się u nas szczególną sympatią. Dała jej początek „Teżca”, kolo sportowe, które po wywołaniu zorganizowano na terenie Zakładów Tuszczowskich. Z Teżcy wywodzi się dziś najlepszy działacz, dawniej najlepszy piłkarz, hokeista, lekkoatleci, koszykarze, siatkarze i pingpongista.

Kolarze noszą transparent „ZMP-owcy produkownikami i organizatorami masowego ruchu sportowego”. Wśród nich maszerują przewodnicy pracy. Orkiestra gra nieprzerwanie marsza. Zbliżają się Stalowcy. Grupa szturmowa dumnie unosi transparent: „Bierzmy przykład ze sportowców radzieckich!”

Dzisiaj cały nasz ruch sportowy korzysta ze wspaniałych doświadczeń sportowców radzieckich. Dzięki pomocy Kraju Rad nasi sportowcy wychowują się na wyższym poziomie poszczególnych zrzeszeń. Sportowców najmłodszego zrzeszenia — Startu prowadzi znany, odznaczony medalem 10-letnia działacz — A. Stankiewicz.

Za Unią nadchodzi najliczniejsza grupa ZS Zryw. Zwartę szereg sportowców tego zrzeszenia wita trybuna honorowa rzęśliwym brawami. To uczniowie szkół zawodowych, przyszły technicy, inżynierowie, architekci, chemicy, ci, którym nasza pokolenie powierzyło, co do zbudowania, którym zleci wykonanie nowych, jeszcze piękniejszych zadań.

Pochód wieloletniej kolumny sportowej zbliża się ku końcowi. Przechodzą turyści LPZ-towcy. Jada kolarze. Teraz zrywa się potężna burza oklasków, bowiem kolarze symbolizują wspaniałą, gigantyczną imprezę — Wyścig Pokoju, który ruszy z Pragi i poprzez Berlin dotrze do naszej stolicy — Warszawy.

Pochód nasz zamykają motocykliści. Jada wśród nich medalista i zwycięzca wielu rajdów, jak Swiercz i Potocki. Z najlepszych brakuje tylko Jednego — Kaluży, który dostąpił zaszczytu reprezentowania barw Polski na zawodach w Związku Radzieckim.

Radości i silni idziemy dziś przez ulice. Ten pochód to manifestacja wzrostu naszej kultury fizycznej. Podsumowujemy dziś dorobek naszej pracy i nauki, dokonujemy przeglądu naszych szeregów.

W tej chwili wrócił członkowie komórek partyjnych. Wszyscy milczeli bardzo dostojnie. Jakby czuli się dumni z decyzji. Ludwik chrząknął i przemówił:

— Komórka partyjna poleciła mi zapytać oskarżonego Bugaja, formala, czy zechciałby przystąpić do naszego oddziału Armii Ludowej... Proszę odpowiedzieć.

Bugaj powstał i długie namyślał się. Widziałem, że oczy mu rozbiły się.

— Czy to już k mus być? — odpowiedział. — Taniem. Jak szybko przyjechał do strachu przed śmiercią do partakacji na temat wyboru formy życia! — Co będzie robić żona i dziecko? Dzieciacie omarie.

Ludwik przećlał skamienie podnieśmieniem ręk. Przynął paleami rozczarowany. Ale jego wiedza... o zróżnicowaniu psychologii ucieleśnionych jest oibryzmia, bo przewidział to najgorzej co usłyszał i przygotował wespół z komórką drugą decyzję.

Oskarżony Bugaj nie jest winien zdrady, jest winien tylko nieuświadomości, które potwierdził teraz. Komórka partyjna postanowiła wypadek potraktować jako dość typowy i zatrzymał Bugaja w oddziale partyzanckim AL jako jeńca, aby wróg nie wykorzystał go przeciw naszej walce. Wierzymy, że Bugaj będzie kiedyś do brym towarzyszem broni. Czas i uświadomienie zrobi swoje.

Tak, widział przesiadł i Ma- ja w naszym oddziale. Doświadczania akcji „M 44” chyba zarzyżuszach. Tylko, że nie ma już co o tym myśleć. Formalo-

## Uczestnicy Raidu Przyjaźni mówią o pobycie w ZSRR

MOSKWA. W stolicy Związku Radzieckiego bawią od kilku dni motocykliści polscy — uczestnicy „Raidu Przyjaźni” Warszawa — Moskwa — Warszawa. Sportowców naszych goszczą serdecznie władze naczelne DOSAAF.

W rozmowie z korespondentami PAP w Moskwie motocykliści polscy podzieliли się swymi wrażeniami z raidu i z pobytu w stolicy radzieckiej.

M. in. Zdzisław Kaluza (LPZ) Kielec oświadczył: „Jechałem na motocyklu M. 72 z przyczepą. W Minsku w motorze uszkodziła się przednia. Spozatrzeł to jakiś przejeżdżający obok nas kierowca samochodu osobowego. Objęzwał on wraz ze mną uszkodzone. Okazało się, że spałi się to tworak. Po niedługim czasie kierowca radziecki przywioł mi bezinteresownie nowiutką część do mego motocykla.

Podobnej pomocy udzielono w Brześciu naszemu koleźce Tokarakiemu. Przy jego motocyklu pękł kabel wysokiego napięcia. Kiedy spotykaliśmy śnia danie, sportowcy radziecy wynieśli w tym czasie zużyta część i zainstali nową.

Możebyście mi pozwili na stronę... Nie na długo, Chce mi się. Cienko. Za parę minut będzie i twardo — zasmiał się jeden z młodszyc i wyszczerzył zęby. Odpowiedział mi miłozęnie. Wszystkie ogarnęły jakieś dokuźliwe refleksje. Ci co żuli skórki chleba, przestali żuć, ci co rozmawiali dotąd między sobą, nie zauważając odejścia organizmów na śmierć, ścisnęli dłoni mi brody. Zda się, chcieli zatrzymać moje myśli. By się nie rozwijała w nieuchronne wnioski i decyzje. Gluchli od prawdy wyznał formala.

Fornal już pogodził się z losem, ale zdławionym głosem, podnosząc ręce ku niebu wykrzykiwał swoje daremne żale. Nigdy nie pomyślał, że może mieć inne ideały niż my. Ze może inaczej i takną sprawiedliwieści, niż my. Dziedzic i NSZ zapewnili go, że jeśli pojździe do lasu otrzyma po wojnie dwa dziesięcia morgów pola. Był pewny pola dziedzicowskiego. Dziedzic był patriotą. Zagwarantował oranie tym formalom, który poszli do „Bohuna”.

Ludzie rozumieci otumanienie, które rozgrzesza winowajcę, ale praktyka leśna — ta praktyka niemiłosierna, która zna i za logiczne uważa tylko ulaskawienie i śmierć — nauczyła, że o życiu wrogów trzeba rozstrzygać tylko ze stano-

## Wę Adamsław Machajek

### Akcja „M.44”

„Narodowym Siłom Zbrojnym” — Tak. — Przeciwno komu? — Przeciwno bolszewikom. — To czemu nie idziecie na front wschodni odprzeć Armię Czerwoną? — Działamy w Polsce. Polska nas ochodzi. — Działacie przeciwko komu? — Przeciwdziałamy zarazie komunistycznej. — Przy pomocy gestapo. — Tak. Polityka dopuszcza różne sojusze. — I wrogami narodu? — I naród nie wie czego chce. Naród trzeba prowadzić silną ręką. — I nawet nie pustą ręką... — Ludwik nie wytrzymał. Wzburzył go cynizm organizaty. — I znów się historia powtarza: naród ukraiński i białoruski to ewolucja, trzeba je gnieść, i naród polski też swolocz, trzeba go gnieść, trzeba bunt. Nie mogą sami faszysty polscy dać sobie rady, to proszą do pomocy Niemców. — Powtarzam: to jest zło konieczne. Idea tego wymaga. — Śmierć takiej idei. Nie ma tam ideał, gdzie jest szambanie narodu. I głosił takiej „idei” wart jest tylko kuli, żeby nasza ziemia nie nosła zdrady.

Ludwik skończył przesłuchanie, zapytał mnie czy chcę zadawać jeszcze jakies pytanie, machnąłem ręką — parszywiec nie wart już ani słowa więcej — wskazałem chłopcom na las. — A na jakiej podstawie otrzymał pan dokument polecający od gestapo? — Chciał nam pomóc. — Komu? Faszystowski

Wach. Chłopcy ani drgneli, tylko jastreb przelął błyskawicę nie powietrze, ostro zakrzywał. Fornal przestąpił szybko kilka razy z nogi na nogę, jakby co palił stopy, Zerkał w bok i poprosił: — Możebyście mi pozwili na stronę... Nie na długo, Chce mi się. Cienko. Za parę minut będzie i twardo — zasmiał się jeden z młodszyc i wyszczerzył zęby. Odpowiedział mi miłozęnie. Wszystkie ogarnęły jakieś dokuźliwe refleksje. Ci co żuli skórki chleba, przestali żuć, ci co rozmawiali dotąd między sobą, nie zauważając odejścia organizmów na śmierć, ścisnęli dłoni mi brody. Zda się, chcieli zatrzymać moje myśli. By się nie rozwijała w nieuchronne wnioski i decyzje. Gluchli od prawdy wyznał formala.

Fornal już pogodził się z losem, ale zdławionym głosem, podnosząc ręce ku niebu wykrzykiwał swoje daremne żale. Nigdy nie pomyślał, że może mieć inne ideały niż my. Ze może inaczej i takną sprawiedliwieści, niż my. Dziedzic i NSZ zapewnili go, że jeśli pojździe do lasu otrzyma po wojnie dwa dziesięcia morgów pola. Był pewny pola dziedzicowskiego. Dziedzic był patriotą. Zagwarantował oranie tym formalom, który poszli do „Bohuna”.

Ludzie rozumieci otumanienie, które rozgrzesza winowajcę, ale praktyka leśna — ta praktyka niemiłosierna, która zna i za logiczne uważa tylko ulaskawienie i śmierć — nauczyła, że o życiu wrogów trzeba rozstrzygać tylko ze stano-

Wi, jak i innemu, niewiele potrzeba ziemi na ostatnie... Los... los... W tej chwili wrócił członkowie komórek partyjnych. Wszyscy milczeli bardzo dostojnie. Jakby czuli się dumni z decyzji. Ludwik chrząknął i przemówił: — Komórka partyjna poleciła mi zapytać oskarżonego Bugaja, formala, czy zechciałby przystąpić do naszego oddziału Armii Ludowej... Proszę odpowiedzieć. Bugaj powstał i długie namyślał się. Widziałem, że oczy mu rozbiły się. — Czy to już k mus być? — odpowiedział. — Taniem. Jak szybko przyjechał do strachu przed śmiercią do partakacji na temat wyboru formy życia! — Co będzie robić żona i dziecko? Dzieciacie omarie. Ludwik przećlał skamienie podnieśmieniem ręk. Przynął paleami rozczarowany. Ale jego wiedza... o zróżnicowaniu psychologii ucieleśnionych jest oibryzmia, bo przewidział to najgorzej co usłyszał i przygotował wespół z komórką drugą decyzję. Oskarżony Bugaj nie jest winien zdrady, jest winien tylko nieuświadomości, które potwierdził teraz. Komórka partyjna postanowiła wypadek potraktować jako dość typowy i zatrzymał Bugaja w oddziale partyzanckim AL jako jeńca, aby wróg nie wykorzystał go przeciw naszej walce. Wierzymy, że Bugaj będzie kiedyś do brym towarzyszem broni. Czas i uświadomienie zrobi swoje. Tak, widział przesiadł i Ma- ja w naszym oddziale. Doświadczania akcji „M 44” chyba zarzyżuszach. Tylko, że nie ma już co o tym myśleć. Formalo-